

Trzecia dekada XXI wieku zapisuje się w historii jako dekada dwóch poważnych kryzysów gospodarczych dotykających gospodarkę światową, gospodarki poszczególnych państw, branże, sektory i wreszcie przedsiębiorstwa. Chodzi o kryzys gospodarczy wywołany pandemią Covid-19 i kryzys ekonomiczny spowodowany przez zbrojną agresję Rosji na Ukrainę. Oba kryzysy mają zupełnie odmienne przyczyny, radykalnie inne przejawy, różnią się zasięgiem geograficznym i czasowym, skłaniają wreszcie do zastosowania różnych środków w interwencji państwa i organizacji międzynarodowych. Jednocześnie można zapewne pewnie podobać. W jednym i drugim przypadku mamy do czynienia z radykalnymi szokami podażowymi (w przypadku kryzysu pandemicznego także popytowymi), których rozmiary i czas trwania są trudne do określenia, zwłaszcza kryzysu gospodarczego wywołanego przez wojnę. Oba kryzysy mają negatywny wpływ na poziom dobrobytu w skali świata, choć oczywiście jest, że geograficzny rozkład ujemnych konsekwencji jest odmienny.

Podażowe efekty obu kryzysów mają podobny mechanizm, który sprowadza się do zakłóceń lub wręcz destrukcji części międzynarodowych łańcuchów wartości.

Istota liberalnej globalizacji

Spotykane w literaturze definicje globalizacji kładą nacisk na różne jej aspekty. Warto wskazać na całościowy charakter niektórych ujęć globalizacji. Przyjmuje się, że globalizacja to intensyfikacja ekonomicznych, politycznych, społecznych i kulturalnych związków w poprzek granic. Zawiera ona wszystkie aspekty społecznej działalności człowieka, takie jak komunikacja (porozumiewanie się), sprawy ekonomiczne (handel, regulacje, ideologie i jakiekolwiek inne. Sprawy, że ludzie stają się w większy sposób współzależni we wszystkich aspektach życia – kulturalnym, gospodarczym, politycznym, technologicznym i środowiskowym).

Co do swej istoty globalizacja jest logiczną konsekwencją dotychczasowego rozwoju gospodarki rynkowej i naturalnym etapem jej ewolucji. Innymi słowy ma ona charakter immanentny i nieunikniony. Obrazowo rzecz ujmując, globalizacja jest młodszą siostrą umiędzynarodowienia, czyli internacjonalizacji, która odniesiona do gospodarki oznacza współpracę z zagranicą z myślą o czerpaniu korzyści z międzynarodowego podziału pracy, czyli specjalizacji poszczególnych państw w wytwarzaniu tych towarów i usług, w których są one najbardziej efektywne.

Globalizacja (mondializacja) w znaczeniu ekonomicznym jest więc szczególnym przypadkiem umiędzynarodowienia charakterystycznego się takimi atrybutami jak intensywność, powszechność (światowy zasięg), unifikacja, unifikacja, standaryzacja działań. Innymi słowy globalizacja to wyższe stadium internacjonalizacji. Najważniejsze aspekty globalizacji z ekonomicznego punktu widzenia to handel międzynarodowy (eksport, import), zagraniczne inwestycje bezpośrednie,

międzynarodowe rynki finansowe (kapitałowe), przy czym na szczególną uwagę zasługuje rola technologii informacyjnych i internetu.

Należy podkreślić, że istota gospodarki rynkowej sprowadza się do wytwarzania wartości, co znajduje odbicie w statystykach produktu krajowego brutto. Niedoskonałość tego miernika jest oczywista, ale mimo to jest powszechnie wykorzystywany. Z mikroekonomicznego punktu widzenia tworzenie wartości odbywa się w ramach łańcuchów wartości. Łańcuch wartości jest sekwencją operacji produkcyjnych prowadzących do wytworzenia produktu lub usługi sprzedawalnych na rynku (mających wartość dla klienta, odbiorcy).

Podstawową cechą globalizacji jest brak ograniczeń w konfigurowaniu i koordynacji łańcuchów wartości. Liczba

Te przypadki nieprawidłowości towarzyszących globalizacji pokazują, że chcąc uniknąć takich ujemnych efektów wykorzystania zasad gospodarki rynkowej, niezbędna jest międzynarodowa koordynacja regulacji prowadzenia biznesu. Między innymi tego zabrakło we współczesnym stadium rozwoju globalizacji. Nie jest to więc system idealny – w tej dziedzinie wiele pozostaje do zrobienia. Najlepszym podsumowaniem rozważań dotyczących globalizacji zdaje się być pogląd Jagdish B. Bhagwati: „Globalization is good but not good enough” (globalizacja jest dobra, ale nie dość dobra).

Globalne łańcuchy wartości i kryzysy

Podstawowym mechanizmem tworzenia bogactwa, dobrobytu i zamożności

Oprócz utrudnień w prowadzeniu samej działalności ograniczenia dotyczyły również transportu drogowego czy lotniczego, który odczuwał skutki wzmocnionych kontroli oraz po ograniczeniu przez Turcję tranzytu przez cieśninę Bosfor, co ma istotny wpływ na dostawy zboża tranzytem przez porty ukraińskie, rosyjskie, jak również bułgarskie i rumuńskie.

Warto zauważyć, że Ukraina jest jednym z kluczowych na świecie eksporterów zboża, żelaza, oleju sojowego i rzepakowego. Wiele krajów afrykańskich jest całkowicie lub w znaczącym stopniu uzależnionych od importu pszenicy z Ukrainy i Rosji, co powoduje, że zakłócenia dostaw mogą wywołać kryzys żywnościowy. O ile pandemia przyczyniła się do wcześniejszego zatłoczenia portów, braku kontenerów, opóźnień i wzrostu stawek za

wiezionej dla rosyjskich samolotów i ładunków. Morskie szlaki towarowe przez Morze Czarne zostały przejściowo zamknięte po decyzji Ukrainy o zamknięciu żeglugi handlowej oraz po ograniczeniu przez Turcję tranzytu przez cieśninę Bosfor, co ma istotny wpływ na dostawy zboża tranzytem przez porty ukraińskie, rosyjskie, jak również bułgarskie i rumuńskie.

Warto zauważyć, że Ukraina jest jednym z kluczowych na świecie eksporterów zboża, żelaza, oleju sojowego i rzepakowego. Wiele krajów afrykańskich jest całkowicie lub w znaczącym stopniu uzależnionych od importu pszenicy z Ukrainy i Rosji, co powoduje, że zakłócenia dostaw mogą wywołać kryzys żywnościowy. O ile pandemia przyczyniła się do wcześniejszego zatłoczenia portów, braku kontenerów, opóźnień i wzrostu stawek za

kacynych i magazynowych. Można zatem stwierdzić, że następuje przesunięcie priorytetów w ramach międzynarodowych łańcuchów wartości w kierunku większej równowagi między wydajnością a odpornością.

Ponadto prawdopodobne jest, że korporacje transnarodowe będą dalej „mikromodularyzować” łańcuchy wartości, aby umożliwić łatwiejsze zastępowanie jednego modułu innym w razie zakłóceń w dostawach. Dywersyfikacja dostaw obok samego skrócenia łańcuchów jest zatem kolejnym istotnym filarem rezyliencji.

Kryzys pandemiczny unaocznili ryzyko uzależnienia od dostaw z odległych rynków azjatyckich. Podobnie, wojna w Ukrainie przyczyniła się do wzmocnienia dyskusji o ryzyku nadmiernego uzależnienia od pojedynczych dostawców,

Pandemia i wojna rwą łańcuchy wartości

MARIAN GORYNIA, PIOTR TRĄPCZYŃSKI

Można spodziewać się wzrostu znaczenia Europy Środkowo-Wschodniej w ramach międzynarodowych łańcuchów dostaw, bo gospodarki regionu mogą stanowić racjonalną alternatywę dla odległych lokalizacji azjatyckich.



WIKITRUST



WIKITRUST

operacji (ogniw), ich rozczłonkowanie (fragmentacja) oraz rozmieszczenie w przestrzeni (lokalizacja) teoretycznie nie mają żadnych ograniczeń z wyjątkiem jednego – całość poniesionych nakładów musi być mniejsza aniżeli cena

w gospodarce kapitalistycznej są łańcuchy wartości. Łańcuchy te mogą zostać zakłócone, a nawet poddane destrukcji na skutek różnych okoliczności, spośród których pandemia i wojna są najbardziej aktualne.

na kluczowe komponenty, w szczególności przetrwanie do wielu systemów pokładowych. Wzrosłoby globalny popyt na nie ze strony producentów komputerów, urządzeń telekomunikacyjnych i elektroniki konsumenckiej, których sprze-

transport drogą lądową z Chin do Europy, o tyle wojna w Ukrainie utrwała te zjawiska, a do niepewności na rynku półprzewodników dołączyły obawy o dostępność neonu (Ukraina i paładum (Rosja), wykorzystywanymi w laserach) do produkcji półprzewodników.

w szczególności w tak kluczowych sektorach, jak nośniki energii, biorąc pod uwagę geopolityczny wymiar międzynarodowej współpracy gospodarczej. W kontekście tych rozważań można spodziewać się wzrostu znaczenia Europy Środkowo-Wschodniej w ramach międzynarodowych łańcuchów dostaw, bo gospodarki regionu mogą stanowić racjonalną alternatywę dla odległych lokalizacji azjatyckich. Oprócz rosnącego znaczenia zapotrzebowania rynku te mogą również zyskać na znaczeniu jako ostatnie lub przedostatnie ogniw łańcuchów, stanowiące huby do obsługi rynków wschodnich, w których zagraniczne inwestycje bezpośrednio mogą wydawać się zbyt ryzykowne.

Na koniec warto nadmienić, że dla przedsiębiorstw w regionie podjęcie nowych ról w ramach łańcuchów wartości może stanowić istotny impuls do podnoszenia konkurencyjności, m.in. poprzez inwestycje w automatyzację produkcji i wykorzystanie dostępnych rozwiązań technologicznych do współpracy z dostawcami i odbiorcami. /00

Kierunek odporność

Pojęcie rezyliencji (tłumieć: odporność) dosłownie oznacza się do zmieniających się warunków – red.] nie jest de facto niczym nowym i nie zostało wymyślone w okresie pandemii. Świadczą o tym przede wszystkim publikacje podejmujące to zagadnienie znacznie wcześniej, niż wybuchem Covid-19. Pandemia i wojna sprawiły jednak, że rezyliencja stała się częstszym przedmiotem rozważań.

Postulat rezyliencji może też mieć istotny wpływ na kształt międzynarodowej współpracy gospodarczej, prowadząc do jej regionalizacji, a niekiedy wręcz lokalizacji. Zakłócenia łańcuchów wartości wywołane pandemią Covid-19, a następnie wojną w Ukrainie, skłoniły firmy do podjęcia prób ich przebudowy w oparciu o ogniw zlokalizowane bliżej krajów młoczący się sprzedaży dóbr finalnych. Celem jest zwiększenie stabilności i odporności na nieoczekiwane zakłócenia, pomimo ponoszenia wyższych kosztów transakcyjnych, re-

” Dla firm w naszym regionie podjęcie nowych ról w ramach łańcuchów wartości może być impulsem do podnoszenia konkurencyjności, m.in. poprzez inwestycje w automatyzację produkcji

użytkana na rynku ze sprężadzą. To ostatnie ograniczenie wynika z logiki gospodarki rynkowej – działalność podmiotów gospodarczych podporządkowana jest maksymalizacji zysku. Taką jest natura gospodarki kapitalistycznej, która jak dotąd mimo licznych i koniecznych do przetrwania ograniczeń nie ma sobie równych w zapewnieniu dobrobytu.

Okazuje się jednak, że ekstremalne zainteresowanie minimalizacją kosztów nie rzadko skłania producentów do lokalizacji działalności w państwach, gdzie obowiązują mało wymagające standardy ochrony środowiska (dumping środowiskowy) albo standardy dotyczące warunków zatrudnienia, bezpieczeństwa pracy, ubezpieczeń społecznych itp. (dumping socjalny).

Covid-19 w namacalny sposób obnażył kruchość międzynarodowych łańcuchów wartości, które charakteryzują się złożonymi współzależnościami pomiędzy producentami wyrobów gotowych (często korporacjami transnarodowymi) a ich dostawcami rozproszonymi po całym świecie. Duże znaczenie mają w nich także krótkie linie produkcyjne, niskie stany zapasów i funkcjonowanie w systemie dostaw na czas.

Do początku kwietnia 2020 r. blisko połowa populacji świata została objęta lockdownem. W wielu sektorach (m.in. w lotnictwie i drogowym transporcie pasażerskim, turystyce, szeroko rozumianej branży spotkań i wydarzeń czy motoryzacji) działalność gospodarcza została w dużym stopniu unieruchomiona, powodując utratę przychodów i podnosząc koszty funkcjonowania.

daż rosła w związku z popularnością pracy zdalnej i częstszym przebywaniem w domu. Ślad z 2021 r. produkcja wielu koncentrowanych motoryzacyjnych została ograniczona lub wstrzymana z braku półprzewodników.

Od końca lutego 2022 r. funkcjonowanie międzynarodowych łańcuchów wartości zakłóca zbrojna agresja Federacji Rosyjskiej na Ukrainie. Lądowe szlaki handlowe między Azją a Europą zostały zakłócone, bo tranzyt przez Rosję stał się trudniejszy (lub niemożliwy z powodu reputacji lub bezpieczeństwa). To wyzwanie m.in. dla chińskich firm, które podczas pandemii miały alternatywę dla frachtu morskiego i lotniczego.

Połączenia powietrzne między Rosją a Europą zostały utrudnione w wyniku zamknięcia przestrzeni po-

Prof. Marian Gorynia jest prezesem Polskiego Towarzystwa Ekonomicznego, był rektorem Uniwersytetu Ekonomicznego w Poznaniu. Dr hab. Piotr Trąpczyński jest profesorem UEP. Obaj pracują w Instytucie Gospodarki Międzynarodowej UEP